Outro

Pezet

Ej, ej, ej, ej, ej
Znów wjechała z buta jesień i pogoda jest barowa, także
Osiem lat nie piję, ale z ziomkiem chciałem iść na browar
Dzisiaj ledwo żyję, wszyscy tutaj dają w szyję
Jak nie wierzysz przyjedź, zobacz
Co nie wzmocni to zabije cię
Ciężko wierzyć w czyjeś słowa
Chciałbym złapać chwilę
Jakoś ją zarejestrować, tak jak klatkę kodak chce
Coś coś ułożyć chcesz, może laskę poznać, zrobić cash
Lecz nie taką co ci zrobi loda
Później stawkę poda ci za seks
Szkoda ci jak łez na nią, biec za nią
Bo w środku jak diabeł, gdy na zewnątrz jest anioł
(hehe) Znam ją, ona wciąż jest głodna
Chce być modna i chce wyjść za mąż
Ty jak jesteś głodny to se zjedz danio
Wali gdzie mieszkanie jest drogie, lepiej weź namiot
Taniej jest na Manhatan'ie
Nie śpisz, chociaż jest rano
I chyba nie ma Boga skoro nie ma loga
Chociaż przecież umarł i zmartwychwstał w Wielkanoc
Ja, sam je mam na nogach, dla mnie to jest towar
Tak jak produkt narodowy eksportowy, tano
Nie zwariować, jakoś żyć, nie zwariować, co?
Nie zwariować, jakoś żyć, nie zwariować, o
Nie zwariować, jakoś żyć, nie zwariować, co?
Nie zwariować, jakoś żyć, nie zwariować

-To miasto wciąż takie samo
-Kręci dym, anielski pył i martwi prezydenci
-Tutaj codziennie uczę się, że nie ma uczuć
-Plotki gonią plotki, wyzbywam się skrupułów
-Nie chcę żyć, nie chcę być tu, ukryty w mieście krzyk
-Coraz większe nic i więcej syfu
-Świat na pokaz
-Przyszłość - licytacja, którzy więcej zgarną
To wszystko, to wszystko, to wszystko

Czasami chciałbym wyłączyć prąd, choćby na chwilę
Albo inaczej niż przez ból głowy poczuć, że żyję
Demony nocy wyświetlają chore rozkminy
A ja myślę o tym czy to kiedykolwiek przeminie
Ksiądz mówi, że do Boga najbliżej gdy w mroku gdzieś giniesz
Sam bym tak głosił, gdybym robił w tej firmie
Trudno odnaleźć drogę, jak nikomu nie wierzysz na Sto-pro
A w tłumie ludzi najbardziej cię dojeżdża samotność
Kiedy planowałeś świat chwycić za grdykę
Poszło nie tak i zostałeś sam w syfie
Nie śmiem się dziwić, że masz kminę
Że popłyniesz, choć możesz wpaść w wiry
Rest in Power Mac Miller
A co jeśli jednak masz wyjście
Coś ci mówi znajdź siłę i walcz typie
Bo jeszcze będziesz na szczycie
Zanim urwie się ostatni odcinek
Co by się nie działo idziesz dalej póki trwa życie

Tištěno z pisnicky-akordy.cz Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!